KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 27 Czerwca. / 9 Lipca. Rok 1854. № 175. Jutro, ŚŚ. 7miu Braci Męczenników.

Dziś, jako w Niedzielę 5tą po *Świątkach*, u XX. *Reformatów*, obchodzoną jest solennie z Odpustem, Uroczystość Pamiątki Poświęcenia miejscowego Kościoła.

Pojutrze, w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada uroczystość Przeniesienia Relikwji Świętego BENEDYKTA; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem Nieszpornem, i Odpustem zupełnym.

Rozkazem CESARSKIM, w skutek złożonego examinu, Kamer-Paż Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Tenner*, postąpił na Korneta do Pułku Finlandzkiego Lejb-Gwardji.

Wczoraj, zawarty został związek małżeński przez P. Juljana *Dąbrowskiego*, Kupca i Właściciela handlu win, przy rogu ulic *Marszałkowskiej* i *Śto-Krzyzkiej*, z Panną Zofją *Hiensze*, Córką tutejszego Agenta Giełdowego i Pełnomocnika kilku znanych z swej renomy zagranicznych domów.

Ponawiane od niejakiego czasu i to corocznie naukowe wycieczki po kraju, i w r. b. przyszły także do skutku. Dnia wczorajszego opuścili *Warszawę* niektórzy z miłośników nauk przyrodzonych, jak Naturaliści, Archeologowie, Ornitologowie, Botanicy i t. d., udając się w Gubernję *Radomską*, a pomiędzy któremi znajdują się: Professor A. *Waga*, *Jastrzębowski*, *Strączyński*, *Sulimirski* i inni. Znany zaś Ornitolog P. *Taczanowski*, już w tymże celu wyjechał poprzednio z *Warszawy*. Grono to powiększone zostało przez młodego Botanika P. Augusta *Szulca*, Ucznia ogrodnictwa z zakładu Braci *Hoser*, a którzy chętnie zgodzili się na wysłanie tego młodzieńca w tak pięknym celu, zwłaszcza gdy jako botanik, okazuje wielkie zdolności. Ci Panowie zbierają się w *Żarkach*, zkąd rozpoczynają pieszo wędrówkę swoją po Gubernji *Radomskiej*, jako najbogatszej w różnorodne płody natury. *Ojców*, *Pieskowa Skała*, *Olkuskie* zakłady, i t. p. szczegóły, będą celem badań tego grona pod względem każdej naukowej gałęzi.

Jutro, o godz: 7 m. 49 rano [illegible] na lunacji, czyli *pełnia*, która podobno na cały cz[illegible] trwania uwolni nas od deszczów. Dobrze by to było, bo siano-zbiory, ciągłej potrzebują pogody, a ułatwiwszy się zupełnie z niemi, z tem większą swobodą można będzie przystąpić do żniw, zwłaszcza gdy zboże już na schyłku dojrzenia.

Tablica VI *Wzorów haftu i wyszycia tasiemką*, na r. b., obejmująca najnowsze desenie wyjęte z dzienników mód zagranicznych, wyszła w tych dniach nakładem xięgarni *Bernstejna*. Przedpłatę na 12 tablic, kop. 50, składać można we wszystkich xięgarniach, składach rycin, w litografji J. *Müller* i w znaczniejszych magazynach mód.

Za dni kilka przypada dzień Śtej MAŁGORZATY, a że rok bieżący nader był dla owoców korzystny, przeto lada chwila nowalje nasze, pomnożone zostaną *małgorzatkami*, temi pierwszemi zwiastunami gruszek.

(A. n.) Po odebraniu wiadomości o skonie szanownego Kapłana ś. p. Jana *Panufnika*, Kanonika Kollegjaty *Pułtuskiej*, Proboszcza Parafji *Lewiczyn*, który w miesiącu Kwietniu r. b., po krótkiej ale ciężkiej słabości rozstał się z tym światem, nie mogę przemilczeć o tym przykładnym Kapłanie, (którego śmierć tak nagła dla wielu Duchowieństwa i Jego Przyjaciół świeckich, jeszcze jest nie wiadoma), a który przez swoją gorliwość nietylko wzniósł Kościół Parafialny upadkiem grożący, i ten pięknie przy pomocy Parafjan bez obciążenia tylko z dobrowolnych ofiar przyozdobił, nową Plebanję okazałą swym kosztem wystawił, całe zabudowanie gospodarskie wzniósł i tem trwałość nadał. Wzorowy gospodarz, przykładny Pasterz, przyjacielski Konfrater, względny na ubogich, którym pierwszeństwo oddawał, kochany od swoich Parafian, cieszył się najbardziej ciągłą i szczerą przyjaźnią swego Kollatora JW. *Zawadzkiego;* przeżywszy ledwie lat 50 na tym świecie, powołał go BÓG z swojej woli, do nagrody wiecznej. Po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego w swoim Parafjalnym Kościele za dusze tego szanownego Kapłana, jako mego szczerego Przyjaciela, z przepełnionego serca żalem tak zawczesnej Jego śmierci, będąc przejęty, uwiadamiam wszystkich o tem Przyjaciół. *Requiescat in pace* Amen.— X. Fr. D., P. P. P.

Jutro o godzinie 10ej rano, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Michała *Sławińskiego*, Rachmistrza Zarządu Pocztowego; na które, pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Exportacja zwłok ś. p. Franciszka *Chrzanowskiego*, Radcy Honorowego, Assesora Wydziału Kontroli Służących w Zarządzie Ober-Policmajstra m. *Warszawy*, (opatrzonego ŚŚ. SAKRAMENTAMI), o którego skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dziś o godzinie $3^1/_2$ po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, na smętarz *Powązkowski;* na którą, pogrążona w nieutulonym żalu Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół.

Ś. p. Karol *Sattler*, Urzędnik Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznych, w wieku lat 63, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Wdowa wraz z Synem i Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację ciała, w dniu 11 b. m. o godz: 5tej po południu, z domu N° 310 przy ulicy *Nowe-Miasto*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

Wiktorja z Piekarskich *Mieszkowska*, Żona Antoniego *Mieszkowskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu i m. *Warszawy* Wydz: IIgo, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, jutro o godz: 10tej z rana odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godz: 5tej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n.) Przed kilku miesiącami w mieście *Lublinie*, zakończył doczesne życie ś. p. Wincenty-Tomasz *Ostrowski*, Obywatel, Professor b. Szkół Wojewódzkich *Lubelskich*, Emeryt, Mąż z rodu zacny, pełen zasługi, cnoty i charakteru, godny ze wszech miar wspomnienia. Urodził on się w *Galicji* r. 1762, z Zofji z domu Znamirowskiej i Józefa Małżonków *Ostrowskich;* przeżył 92 lat życia, a z jakim pożytkiem, krótki rys o tem przekona. Młodo ukończywszy Szkoły *Galicyjskie* w *Tarnowie*, zamiłował stan publiczny Nauczycielski, i tamże zaraz, lat dwa, zawodowi temu poświęcił się; poczem, zapragnął jeszcze wyższego własnego wykształcenia, i nierażony trudnościami obranego powołania, udawszy się do Akademji *Krakowskiej*, ukończył z pożytkiem kurs matematyczny, i otrzymał stopień Doktora Nauk Wyzwolonych i Filozofji; tak więc wykwalifikowawszy się, zaczął być poszukiwany; jakoż mianowano go dnia 2go Lipca 1789 roku, Profesorem Matematyki przy b. Szkole Wojewódzkiej w *Lublinie*, i na tem zaszczytnem miejscu lat 30 pracując, w nagrodę długoletnich zasług, jeszcze w roku 1819 pensją emerytalną otrzymał, którą przez lat 35 pobierał. Ś. p. Wincenty-Tomasz *Ostrowski*, musiał zamiłować zawód przez siebie obrany, kiedy nawet i jeden z jego Synów ukończywszy b. Uniwersytet *Warszawski*, podobnie Katedrę Matematyki przy b. Szkole Wojewódzkiej, po Ojcu w *Lublinie* objął, i szczególna, że za życia Ojca jeszcze, dosłużył się emerytury, ostatecznie będąc Inspektorem Szkół Gimnazjalnych w *Radomiu*, z której już rok piąty korzystał. Prawdziwie, zdarzenie to, było błogosławieństwem TWÓRCY NAJWYŻSZEGO, dla ś. p. Wincetego-Tomasza *Ostrowskiego;* BÓG go też utrzymywał w czerstwem zdrowiu, przy jakiem nie przestawał być ciągle użytecznym dla dobra ogółu, a nieuchylając się od posług obywatelskich, sprawował różne honorowe urzędy; jako w r. 1818, obrany został Radcą b. Rady Województwa *Lubelskiego*, już nareszcie w r. 1835 Sędzią Pokoju Okręgu *Lubelskiego*, które to obowiązki przez lat kilkanaście pełniąc, był przykładem dla drugich. Za tyle tak ważnych prac dokonanych, ozdobiony został Orderami Śgo STANISŁAWA kl: III, i Śgo WŁODZIMIERZA kl: IV. Kto tak użytecznie wiek przeżył, czyż nie godzien wspomnienia? Ś. p. Wincenty-Tomasz *Ostrowski*, po dwa-kroć wchodził w związki małżeńskie; z licznej Rodziny, dwóch tylko Synów i Córka jedna go przeżyli; doczekał się Wnuków a nawet Prawnuków w prostej linji. Od Przyjaciół i Znajomych był wielbiony, od wszystkich szanowany, a w ich rzędzie jestem i ja, jeden z uczniów jego, i dla pamięci te kilka słów o nim podaję. Spoczywaj duszo! spokój ci wieczny! — *H. G.*

Rząd Gubernjalny Warszawski, podaje do wiadomości ogółu, nowo wydane z NAJWYŻSZEGO Rozkazu przepisy dotyczące przepuszczania przez granicę, Kurjerów Gabinetowych zagranicznych. »Opinią Rady Państwa NAJWYŻEJ zatwierdzoną w dniu 1szym Marca r. b. postanowione i rozporządzeniem Rządzącego Senatu z d. 16go t. m. do należytego wykonania polecone zostały następne przepisy, zmieniające artykuły Ustawy Celnej dla Cesarstwa i Królestwa Polskiego, co do przepuszczania przez granicę Kurjerów Gabinetowych zagranicznych: 1) Osoby przybywające z zagranicy w charakterze Ambasadorów, Posłów, Ministrów, Sprawujących interesa, przepuszczane być mają z towarzyszącym im orszakiem, bez rewizji; równie też Osoby przysyłane od obcych Rządów do Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, ze szczególnemi poruczeniami, i wszyscy Urzędnicy należący do zagranicznych missji w *Rossji* przebywających, jako to: Radcy, Sekretarze Poselstw, i inni mający tytuł dyplomatyczny. Urzędnicy Komory obowiązani są okazywać osobom tym należną atencją, i starać się w miarę możności o uchylenie wszelkich przeszkód mogących spowodować zwłokę w przejeździe ich przez tutejszą granicę, jeżeli charakter ich i cel przybycia do *Rossji*, oznaczone będą legalnie w ich pasportach.— *Uwaga.* Kurjerowie wysyłani od zagranicznych Dworów, podlegają rewizji tylko co do ich własnych rzeczy. Co zaś do przepuszczania przewożonych przez nich korrespondencji, posyłek, pak zapieczętowanych, i t. p., Komory stosować się mają do przepisów postanowionych w art. 1,146 Ustawy celnej dla Cesarstwa, mając przytem na względzie aby przejeżdżający Kurjerowie nie byli na próżno zatrzymywani, ale ile być może najśpieszniej odprawiani. 2) Przesyłki adressowane do NAMIESTNIKA w Królestwie Polskiem i Ministrów Państwa, przepuszczane być mają na zasadzie art. 1,140 Ustawy Celnej dla Cesarstwa, i 715 Ustawy dla Królestwa Polskiego; przesyłki zaś adressowane do Urzędujących w *Rossji* Ambassadorów, Posłów, Ministrów i Sprawujących interessa, przepuszczane być mają na zasadzie przepisów wyrażonych w art. 1,146 Ustawy Celnej dla Cesarstwa, i 721 Ustawy dla Królestwa Polskiego. 3) Przewożone przez Kurjerów Gabinetowych zagranicznych korrespondencje, przesyłki, paki i t. p., mające na sobie wyrażony adress do urzędujących w *Rossji* zagranicznych Ambassadorów, Posłów, Ministrów i Sprawujących interessa albo prosto do missji zagranicznej, i które nadto będą miały na sobie pieczęć urzędową i będą zamieszczane w Kurjerskim wykazie, przepuszczane być mają przez Komory bez żadnej rewizji. Komory do tych korrespondencji, posyłek, pak, i t. p, nie powinny przykładać plomb, ani pieczęci, lecz przeważywszy je, bez uszkodzenia okładek i pieczęci zwracać Kurjerom, a o znalezionej wadze donieść Departamentowi Handlu zewnętrznego; przewożone zaś przez Kurjerów Gabinetowych zagranicznych przesyłki, niemające urzędowych pieczęci i niezamieszczone w Kurjerskim wykazie do kogobykolwiek były adressowane, oddawać także na powrót Kurjerom bez otwierania, lecz przed oddaniem spisać ich specyfikację z oznaczeniem adressu i wagi ich po szczególe, następnie przyłożyć do nich plomby albo pieczęcie jak będzie stosownie; wziąwszy zaś od Kurjera pismienne zobowiązanie się na pewność dostawienia ich do rewizji Komorze w St. *Petersburgu* lub w *Warszawie*, zobowiązanie to przesłać do Departamentu Handlu Zewnętrznego lub NAMIESTNIKA w Królestwie Polskiem, stosownie do miejsca posyłki, pierwszą odchodzącą pocztą.— Wprowadzenie w wykonanie tych nowych przepisów dotyczących rewizji rzeczy należących do Kurjerów zagranicznych i plombowania przewożonych przez nią posyłek niemających pieczęci urzędowych i niezamieszczonych w Kurjerskim wykazie, nastąpić powinno w miesięcy sześć od daty ich o-

głoszenia."— Gubernator Cyw:, Radca Taj:, *Łaszczyński*.— Naczelnik Kancelarji, *Halpert*.

Zdaje się że P. *Fajans*, będzie musiał pomnożyć wydanie pięknych *chromolitograficznych* wizerunków Cudownej MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej;* gdyż rozprzedaż tychże, szybko postępuje, i zapewne odbita ilość wkrótce wykupioną zostanie. Są to jak donieśliśmy oddruki z *Wzorów sztuki średniowiecznej w Polsce*, wydawanych przez A. *Przezdzieckiego* i Barona Edw: *Rastawieckiego*. Przy tej sposobności, dodać tu musimy, iż jedno z pism *niemieckich*, wychodzących w *Wiedniu*, ogłosiło w tych czasach rozbiór tychże *Wzorów*, przez *Wurzbacha*, a który to rozbiór nader pochlebnie wyraża się o tymże dziele, przynoszącem zaszczyt wydawcom.

Czerwiec r. b. był w ogóle niepogodny, słotny, wilgotny, przeszło o jeden stopień R. chłodniejszy niż zwykle. Pierwsze 15 dni były niepogodne i bardzo chłodne, średnia temperatura tych dni wynosi tylko 9,77 stop: R., i jest niższa o 2,52 stop: R. od temperatury pierwszych piętnastu dni Maja r. b., a o 2,29 stop: R. od temperatury drugiej połowy tegoż miesiąca. Druga połowa Czerwca była dość pogodna i ciepła, i zaczynała u nas właściwe lato, gdyż pierwsza dla chłodnego stanu powietrza, więcej do wiosennej niż letniej pory była podobną. Średnia temperatura całego miesiąca jest 12,85 stop: R., o 1,25 stop: R. niższa od normalnej. Największe ciepło dochodziło 23,5 stop: R. d. 20 po południu; najmniejsze 3,9 stop: R d. 5 z rana. Najcieplejsze dni były d. 17, 18, 19, 20, 21, 27, 28, 29; najchłodniejsze, dnie 4, 6, 8, 9, 10. Dzień 8 szczególnie był chłodny, jego bowiem średnia temperatura wynosiła tylko 6,3 stop: R. Grzmoty i błyskawice, które w poprzedzającym miesiącu były częste, w Czerwcu były bardzo rzadkie i krótko-trwające. Średnia wysokość barometru miesięczna, wynosi 27 cali 7,33 lin: par:, o 0,47 lin: mniej niż w stanie normalnym. Dni pogodnych było 2, na pół-pogodnych 10, pochmurnych 18, dni deszczu 19, gradu 1, grzmotów 2, błyskawic bez grzmotu 3, wiatr panujący zachodni, częste były także północno-zachodnie. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 71,4 na 100, przeszło o jednę setną większa niż zwykle. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 31,34 lin: par:, o 2,21 lin: par: więcej niż w stanie średnim. Dnia 27 po dwu-miesięcznym upływie czasu od zniknienia plam na *Słońcu*, znowu dwie małe plamy pokazały się.

Już i drugi *zdrój*, obok wodotrysku na *placu Teatralnym*, w tych dniach ukończony został. Dwa te *zdroje*, w kształcie żelaznych kolumn, i *wodotrysk* z piękną i już założoną *paterą*, niemało obszerny ten plac przyozdobią.

W tych dniach wyszła z drukarni Józefa *Ungra*, *Nowa Mnemonika*, czyli sposób ułatwiający naukę języków obcych, tudzież spamiętanie imion własnych i cyfr w *jeografji*, *statystyce* i t. p., przez W. *Dawida*. Zawiera wyłożony łatwy i prosty środek, za pomocą 9ciokolorowej tablicy pamiętania najtrudniejszych słów, imion i liczb. Pożyteczna może być ta metoda dla wykładających przedmioty czystej pamięci dzieciom, których pamięć jeszcze słaba i zdolności nierozwinięte, tudzież dla każdego może służyć środkiem notowania sobie w pamięci wszelkich adressów, dat i t. d. Jest do nabycia po cenie kop. 40, a na papierze welinowym z tablicą kolorowaną po kop. 50, we wszystkich Xięgarniach *Warszawskich*, i na prowincji.

(A. n.) Biegłość w swej sztuce, gorliwość i poświęcenie bez granic, są główne zalety Lekarza ludzkości. O! któż inny posiada w wyższym stopniu te przymioty, nad W. Lekarza Rządowego w *Janowie* Ordynackim, P. *Restorfa*, obecnie w nagrodę swych zasług i czynów szlachetnych przeniesionego do *Warszawy?* Szanowny Mężu! daruj iż może obrażę twą skromność, ogłaszając publicznie twe zasługi, bo serce przepełnione uczuciami wdzięczności niedozwala mi milczeć: Zapadłem w straszliwy tyfus (*tifos* zapalenie duszące), tak iż trzeba było tylko parę godzin spóźnienia, a już wątek mego życia zostałby na zawsze zerwany. Uwiadomiony o tem Wielm: Pan *Restorf*, przybywa skwapliwie i z taką zręcznością i potęgą swej sztuki rozpoczyna kurację, iż po 12tu dniach okropnej maligny i nieprzytomności, potrafił przywrócić mię prawie z grobu do życia. Gorliwość zaś jego i stałość w poświęceniu, niewysłowionego godna uwielbienia, albowiem mając nominację przeniesienia się do *Warszawy*, rzeczy nawet już zostały posłane, P. *Restorf*, nieopuścił mię aż wszelką miał pewność wyzdrowienia. Jakaż wdzięczność zacny Mężu oraz tysiączne pochwały należą się za tak wspaniały czyn! Kochany Radco, obyś żył najdłuższe lata dla dobra ludzkości, i obyś wszystkich stopni i zaszczytów, dostąpił, na które tak godnie zasługujesz.— X. *Paśnikowski*.

Przy zwiedzaniu w r. z. *Doliny w Ojcowie*, przez Professora P. A. *Wagę;* naturalista ten odkrył znaczną ilość ptastwa, którego dotąd nikt jeszcze nie wymienił nigdzie. Są to tak zwane *kulczyki* (*Fringilla serinus*), które z pierza i głosu tak są podobne do *czyżów*, że podobieństwo to stało się zapewne powodem iż niczyjej niezwracały na siebie uwagi.

Logogryf.

My to znamy co jest praca,
Bo też ona nas wzbogaca;
I tak dłonią, jak ramieniem,
My się silim nad swem mieniem.

* *

Weź nam *pierwszą*, kształt się zmieni:
Z ludzi; forma pozostanie;
Lecz te formy, znacie Panie,
Każdy nieraz je wymieni.

* *

Gdy nam *drugą* strącisz śmiało;
Wzniesiesz na mnie punkt obrony.
Nieraz walczysz na mnie z chwałą,
Broniąc dzielnie każdej strony.

* *

Weźmiesz *trzecią*, to się stanę
Znakiem wątpień lub wachania;
I wraz chwaląc dam naganę,
Dosyć łatwą do poznania.

* *

Gdy zaś *czwartą* weźmiesz precz,
I przeczytasz resztę, wstecz,
Wszyscy zaraz wyrzeknicie,
Że mnie macie w alfabecie.

* *

Wreszcie jeszcze tu dodamy:
Z *sześciu* liter się składamy.

(Znaczenie zeszłego Logogryfu: *Kapusta*).

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej* z 6giem dzieci.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Melodramie *Tułacz*, Panny *Fruzińskie*, PP. *Żółkowski* i *Królikowski* po 5-kroć, oraz *Chomanowski* 3-kroć i *Karasiński* 2-kroć.

Ordynujący przy Szpitalu *Ujazdowskim*, Sztabs-Lekarz *Schreyer*, powrócił z *Suwałk* do *Warszawy*.

Wiadomości od Granic Turcji Azyatyckiej.

W dopełnieniu do ogłoszonej już krótkiej wiadomości o porażce, zadanej Turkom w Guryi, 27 Maja, podajemy szczegółowe doniesienia o tej świetnej rozprawie.

Jenerał-Lejtnant Xiążę Andronnikow, zawiadomiony o zamiarze nieprzyjaciela postępowania od Ozurget po nad lewym brzegiem Rionu, w tym celu, aby przeciąć kommunikację między wojskami naszemi rozlokowanemi przy Ust-Ccheni-Cchale, i drugim oddziałem, wysuniętym za Rion, do Czechatauru, rozkazał dowodzącemu tym oddziałem, Jenerał-Majorowi Brunner zająć wzgórza Nigoitskie. W skutku tego odkomenderowano do wsi Nigoiti 1-y bataljon pułku strzelców Jenerała-Adjut: Xcia Woroncowa i 4ty bataljon Brzeskiego pułku piechoty, z dwoma działami górnemi, pod dowództwem Adjutanta p. Głównodowodzącego, Pudpułkownika Xięcia Eristowa. Oddział ten wzmocniony jeszcze został z Ust-Ccheni-Cchale 6-u secinami pieszej milicji Imeretyńskiej a 4ma konnej.

W nocy z 26 na 27 Maja, Podpułkownik Xiążę Eristow, otrzymał doniesienie, że niedaleko od jego stanowiska, pod wsią Liesy, zebrało się 12,000 nieprzyjacielskich wojsk regularnych i baszi-buzuków, pod dowództwem Remid-Baszy-Dumbadze, z zamiarem napadnięcia naszego oddziału przy wsi Nigoiti. Wtedy Pudpułkownik Xiążę Eristow, niezwłocznie przyzwał do siebie z uroczyska Kwijan 4ty bataljon Białostockiego pułku piechoty, z dwoma działami lekkiej N° 1 Baterji 13tej brygady Artyleryjskiej.

O świcie, 27go po wystrzale sygnałowym, wojska tureckie zeszły z gór i ruszyły prosto do w. Nigoiti, gdy tymczasem liczne tłumy baszi-buzuków zamierzały okrążyć nasz oddział z obu skrzydeł. Podpułkownik Xiążę Eristow, aby nie dać nieprzyjacielowi czasu do wykonania swych zamiarów, postanowił sam uprzedzić napad nie bacząc na niestosowność sił i nadzwyczaj niedogodną miejscowość; iżby zaś być swobodniejszym w swych poruszeniach, pozostawił wszystkie ciężary i bagaże na pozycji, pod zasłoną 2ch rot Białostockiego pułku piechoty; a dla zabezpieczenia tyłu swego przy poruszeniu naprzód, zajął górną drogę od rzeki Supsy przez 4 seciny milicji, pod dowództwem Porucznika Xięcia Alexandra Tawtcheridze.

O 11tej godzinie rano, skoro Turcy rozpoczęli natarcie, Podpułkownik Xiążę Eristow ruszył na ich spotkanie. Wojska nasze, zasłonione gęstym lasem i ogrodami, posuwały się w zupełnej cichości i porządku. Przy wyjściu na niewielkie pole pod w. Lapczchuta, niezważając na silny ogień karabinowy i działowy na nich skierowany, żołnierze, stosownie do danego wcześnie rozporządzenia, uszykowali się w szyk bojowy. Następnie, nie tracąc czasu na próżne strzelanie, 1szy bataljon pułku strzelców Jenerała-Adjutanta Xięcia Woroncowa, pod dowództwem Majora Mombeli, uderzył na bagnety i wyparł nieprzyjaciela z pozycji; przyczem Kapitan Weliaminow, z pierwszą rotą karabinierów, zabrał nieprzyjacielowi dwa działa. Turcy atakowani jednocześnie z prawego skrzydła przez 4ty bataljon Brzeskiego pułku piechoty, pod dowództwem Majora Szafirowa, zmieszali się zupełnie i uciekać zaczęli. Nasza waleczna piechota, zacząwszy rozprawę bagnetem, bagnetem też ją i zakończyła.

Jednakże Podpułkownik Xiążę Eristow z przenikliwością wstrzymał ściganie rozbitego nieprzyjaciela; albowiem wtedy, kiedy środek wojsk Tureckich spędzony został z pozycji, tłumy baszi-buzuków, obchodzące skrzydła naszego oddziału, rzuciły się na ariergardę zostawioną przy taborze. Na szczęście, Xiążę Eristow zdołał na czas wysłać swe działa napowrót do dwóch rot Białostockiego pułku piechoty. Okrążona ze wszech stron licznemi tłumami Turków, garstka walecznych wojsk naszych broniła się z wzorowem męztwem, a artylerja celnym ogniem kartaczowym wstrzymywała za każdym razem ataki nieprzyjaciela. Tak bój najzaciętszy trwał przeszło dwie godziny, dopóki Podpułkownik Xiążę Eristow nie obrócił się z swemi bataljonami na pomoc ariergardzie. Przybycie tych wojsk, ożywionych już uzyskanem zwycięztwem, położyło koniec bitwie. Turcy uciekli i rozproszyli się po lasach okolicznych.

Dla ścigania pobitego na głowę nieprzyjaciela, posłaną została milicja, do której przyłączyli się i mieszkańcy. Całe pole bitwy zasłane było trupami nieprzyjaciela, których naliczono do 1,000. Trofeami zwycięztwa były dwa działa z jaszczykami ładunkowemi, pięć znaczków i cały park. Turcy porzucili w ucieczce wiele broni Azyatyckiej i z cechami Francuzkiemi, równie jak i drugiego oręża oraz amunicji. Milicja wzięła do niewoli 100 ludzi, w tej liczbie 3 oficerów; ale mieszkańcy chwytali jeszcze dłużej Turków po lasach i przyprowadzili ich do naczelników oddziału. Między pozostałemi ciałami, znaleziony był poległy Hassan-Basza-Kabuletski. Oprócz tego, według zeznania jeńców, zabity został Egipski Liwa-Basza, i raniony sam Remid Basza; ale ta ostatnia wiadomość potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Z naszej strony poniesiono następną stratę: Oficerów: zabity jeden, raniono 7, kontuzyonowano 6; niższych stopni: zabito 28, raniono 175, kontuzyonowano 29. Oprócz tego nie wiadomą jest jeszcze strata, poniesiona przez waleczne nasze milicje.

W doniesieniu swojem Podpułkownik Xiążę Eristow wymienia sztab i Ober-Oficerów, którzy się szczególniej w tej bitwie odznaczyli, jako to: Majora pułku Strzelców Xięcia Woroncowa Mombelli, Kapitana Welijaminowa, Sztabs-Kapitanów Kowalika i Borysowa, Poruczników Kirchmana i Czekowanowa, Podporucznika Adlerberga 2go, Praporszczyków: Łatynina i Mickiewicza; z Brzeskiego pułku: Majora Szafirowa, Kapitana Szlachowa, Sztabs-Kapitanów Liszewicza i Tomkiejewa, Porucznika Talwińskiego 2go i Podporucznika Skorobogatowa; z Pułku Białostockiego: Majora Czeplewskiego, Kapitana Rodionowa i Sztabs-Kapitana Capkowa; Kapitana Artylerji Hulewicza i Sztabs Kapitana Rodanowa; Naczelnika całej milicji Sztabs-Rotmistrza Lejb Gwardji pułku Ułanów Lewana-Guriela; Naczelni-

ków drużyn: Sztabs-Rotmistrza Lejb-Gwardji pułku Kozaków Xięcia Ceretelli, Podporucznika Xięcia Ceretelli i dowodzącego milicją Guryjską Podporucznika Xięcia Alexandra Maczutadze, Porucznika Xięcia Grzegorza Guriela i Porucznika Xięcia Alexandra Mikeladze.

(Inwalid Ruski).

Anglja. — W Izbie niższej w dniu 29 z. m., odczytanym został po-raz trzeci bil reformy Uniwersytetu *Oxfordzkiego*. Z niesłychaną większością przyjęto poprawkę przychylną dyssydentom, której gabinet nie opierał się. (Neue Pr: Ztg).

Sun z 22go z. m. donosi, że rząd zawarł układ z domem *Rotszyld*, co do wzięcia przezeń na lat 5 za 2 miljony funt: szt: bonów skarbowych. — Rząd *francuzki* prosił o pozwolenie zaopatrywania obozu pod *St. Omer* bydłem z *Irlandji;* na targu *Londyńskim* kupiono znaczne zapasy owsa dla jazdy *francuzkiej* w tym obozie. — Parostatek *Locust* uzupełniwszy swój ładunek bomb i prochu, odpłynął na morze *Baltyckie;* a bryg *Mariner* z podobnymże ładunkiem, popłynął na morze *Białe*. — Zabrany na *Kategacie* okręt handlowy *Rossyjski*, *Johanna*, został uwolniony na skutek postanowienia Admiralicji. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — Przy ogłoszeniu nowej pożyczki, co rychło nastąpi, rząd ma uroczyście zobowiązać się, że tej pożyczki użyje tylko dla poprawienia stosunków monetarnych *Austrji*, i na pokrycie deficytów, jakie mogą pokazać się w najbliższych latach finansowych. Porzucono myśl kupowania srebra za granicą na rachunek i kosztem rządu; jak rząd zapłaci swój dług bankowi, a ten wynosi przeszło 260 miljonów złr., to bank bez niczyjej pomocy będzie mógł rozpocząć wymianę banknotów na srebro. — W dniu 15 lub 17 b. m., otwartą zostanie sławna kolej żelazna *Semeryngska*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 2 Lipca.* — Ostatnie raporta Jenerała *Randon* z *Kabylji*, dochodzą do 23 z. m. Po połączeniu się w d. 13 kolumn Jenerałów *Randon* i *Mac-Mahon* w *Sebau*, od d. 17 do 20 ciągłe staczano bitwy; *Francuzi* widać spotkali opór silniejszy nieco, bo stracili 30 do 40 zabitych, a 120 do 130 ranionych. *Kabylowie* zaś mieli kilkaset zabitych i odpowiednią liczbę ranionych. Kilka ważniejszych pokoleń poddało się, ale Jenerał *Randon*, spodziewał się nowych bitew. — Zapowiadają tu liczne zmiany pomiędzy Prefektami i Podprefektami. — *Monitor* dziś ogłosił dekret dotyczący W. Opery; przyznaje on, że stan finansowy tego teatru był bardzo smutny. Mianowaną być ma komisja dla zbadania stanu i innych teatrów pobierających zapomogę rządową. — Zdrowie Cesarzowej tak jest zagrożone, że podobno z tego powodu podróż do *Pireneów* znowu odroczoną zostanie. (Ind: Belge).

Grecja. — Amnestja przyrzekająca użytym w *Epirze* Oficerom *greckim*, zachowanie ich przy urzędach, sprawiła, że wszyscy ci Oficerowie wrócili do *Aten*. Powstańcy *tessalscy* niechcą jak się zdaje, z tej amnestji korzystać; mają oni podobno 14 000 ludzi pod bronią. Rząd wyprawił do *Tessalji* komisję złożoną z jednego greka, Konsula *Francuzkiego* w *Syra*, i Vice-Konsula *Angielskiego* w *Atenach*, by powstańców do powrotu do kraju nakłonić. — Z *Preweza* 800 ludzi piechoty, wysłano do *Arta*, której załogę do 2ch pułków powiększono. *Fuad-Efendi* opuścił *Arta* z wojskiem; do *Tessalji* wysłał posiłki z nieregularnych. (Gaz: Aug:)

Hiszpanja. — Wiadomości z *Madrytu* dochodzą telegrafem do 2 b. m.; wojska, które pozostały wiernemi Królowej, poprzedniej Soboty biły się z powstańcami. Jenerałowie *O'Donnel* i *Campuzano* ucieczką się ratowali. Wiadomości te podają z *Paryża* pod datą 4go b. m. (Neue Pr: Ztg).

Turcja. — Rząd *Serbski* w *Gazecie* pół-urzędowej wychodzącej w *Belgradzie*, usprawiedliwia swe uzbrojenia bliskością teatru wojny; oświadcza on, że nie myśli niepokoić nikogo, a tylko chce zachować swą własną neutralność. — Znany Jenerał *Serbski*, *Knicanin*, został tknięty *apoplexją*, co go robi niezdolnym do służby. — Korespondent *Timesa* donosi z *Kars*, że na skorbut tylko w *azjatyckiej* armji *tureckiej*, wymarło 10,000 ludzi. Służba zdrowia niegodziwie jest urządzona; podobnież intendentura. Raz przez trzy dni armja w *Kars* była bez żywności, bo dostawca żądał wprzód zapłaty tego, co mu się należało, aż po potężnej bastonadzie zyskanej z ręki samego *Zaryf* Baszy, dostawił znowu żywność. Wypłaty wszystkie robią się w papierach, na których wymianie trzeba tracić 20 do 40 procent, stósownie do chciwości Baszy. 3,500 ludzi i koni stało w dniu 1 b. m. w *Ardahan;* tyleż w *Bayazid*, a 20,000 ludzi z 60 działami w *Kars*. Większa część armji stała w d. 1 z. m., nad *Arpaczaj*, czekając chwili uderzenia na *Akalcyk;* zdaje się jednak, że *Turcy* nie ułożyli żadnego planu, i że *Muszyr* otrzymał rozkaz jak najmniej sobie ruchu zadawać. (Gaz: Aug:).

Włochy. — Najmłodszy syn Króla *Sardyńskiego*, ur: 2 Czerwca 1851 r., umarł w d. 29 Czerwca r. b. — Papież w d. 23 z. m., odbył konsystorz tajny; Kardynała żadnego nie mianowano, ale tylko pewną liczbę Biskupów i Arcy-Biskupów. (Neue Pr: Ztg).

Sędzia *Gabbi*, zajmujący się instrykcją procesu o zamordowanie Xięcia *Parmy*, został sam na ulicach *Parmy* niebezpiecznie raniony. — Nowy rząd *Parmeński* nie przestaje postępować drogą ulepszeń i zasługiwać na zaufanie kraju, jakie mu zyskały pierwsze jego działania. Wybory odbyte dla mianowania Podesty *Parmeńskiego*, dowodzą, że rząd ten zyskał sobie współczucie ludności. Xiężna Rejentka przywróciła dawne prawo municypalne, dotąd zawieszone; wybór ludności jednak padł na konserwatystów. (J. de St. Pet:).

Na targach *Londyńskich* w upłynionym tygodniu najmniejszego nie było ruchu, a w małoznaczących tranzakcjach, ceny tak krajowego jak i zagranicznego ziarna, usunęły się od 1 do 2 szyl: na kwarterze. We *Francji* postęp cen zatrzymał się, a w środkowych prowincjach ogólnie od 1 do 2 fr: na hektolitrze taniej płacono. Targi *Holenderskie*, *Belgijskie*, *Niemieckie*, jak i *Gdańska* giełda, były odbiciem położenia handlu we *Francji* i *Anglji*. Spekulanci nie mieli odwagi do interesów, a żadne rozkazy kupna nie przyszły. W ciągu tygodnia sprzedano w *Gdańsku* 186 ł. *pszenicy* z wody, a 55 ł. ze spichrza, płacąc za łaszt przy wadze 126 do 130 f. h. 600 do 690 guld: pruskich, co daje na nasz korzec rs. 6 k. 76 do rs. 7 k. 78. — *Gdańsk*, dnia 5 Lipca 1854 r. *Makowski, Kendzior et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Butkiewicz Kazim: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Baczyński Walerjan Ob: z Krzesimowa nr 603; Dobiecki Mate: Oby: z Lisowic nr 414; Gumińska Zofja Żona Urzęd: z Petersburga nr 634; Kozłowski Syxtus Doktór z Końskich nr 476; Łukasiewicz Ant: Obyw: z Kleszewa nr 584; Olszewska Florentyna Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 570; Wessel Ign: Oby: z Nowej Alexandrji nr 476.— Brzeziński Konst: Oby: z Bełżyc nr 584; Basiński Tade: Ob: z Starzyny nr 556; Leszczyński Alex: Ob: z Biały nr 584; Miller Rad: Dw: z Kowna nr 634; Turno Kar: b. Pułko: b. W. P. z Kobrynia nr 634; X. Wiśniewski Kazim: Kanonik z Parysowa nr 556.

Wyjechali: Borkowski Jan Oby: do Gub: Wołyńskiej; Badeni Ignacy Tajny Rad: do Buska; Berski Jenerał-Major do Golczewa; Jezierski Wład: Hr. do Sobień; Wojciechowski Tytus Oby: do Poturzyna.— Bóbr Teod: Rad: Stanu, i Januszkiewicz Jan do Gub: Wołyńskiej; X. Potrzobowski Lud: Pleban do Kramska; Turkułł Jan, i Tukało Onufry Oby: do Gub: Wołyńskiej.

Przyjechali Koleją żelazną: Hr. Potocka Alexandra Małżonka Konjuszego Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Krakowa.— Kaczanowski Józ: Kup: z Krakowa nr 2678.

Wyjechali koleją żelazną: Jermołow Sztabs-Kapi: Gwardji do Niemiec; Roye Alfred Kapi:-Lejt: Floty do Londynu; Staniszewska Marja Oby: do Szwajcarji.— Głogau James Kup: do Londynu; Henselt Art: Muzy: do Bawarji.

DONIESIENIA.

Doktor Medycyny *Frej*, Dyrektor Instytutu Położniczego, Członek Rady Lekarskiej, z dotychczasowego pomieszkania przy ul: *Sto-Krzyzkiej*, przeprowadził się na róg ul: *Marszałkowskiej* i *Siennej*, do domu *W. Siennickiego* Nº 1392; o czem ma zaszczyt uprzedzić osoby, które go ufnością swoją zaszczycają.

Syndycy tymczasowi Massy upadłości Arona Szlamy Rottensztein. Na skutek przepisu prawa w Art. 66 Xięgi III K. H., wzywają wszystkich wierzycieli Arona Szlamy Rottensztein, handel towarów łokciowych w Warszawie pod Nr 962 prowadzącego, zaś pod Nr 987 zamieszkałego, a dziś upadłego, ażeby najdalej w dniach 40, w Kancellarji Trybunału Handlowego, w Warszawie posiedzenia swe przy ulicy Długiej, pod Nr 549 zwykle odbywającego, na ręce W. Andrychewicza Podpisarza tegoż Trybunału, wszelkie dokumenta, pretensje do rzeczonej Massy usprawiedliwiające, składali, a następnie zalikwidowali się, czy to osobiście czy też przez swoich pełnomocników, inaczej bowiem Syndycy podług prawa postąpią. — Augustyn *Banasiewicz*, Obrońca Sądowy.— Hersz *Najgołdberg*.

MIESZKANIE na 1m piętrze, składające się z 6ciu Pokoi, z meblami, przy ulicy Miodowej pod Nr 486*a*, jest w każdym czasie do najęcia kwartalnie lub miesięcznie; dogodne szczególniej dla osób pijących Wody, z powodu blizkości Ogrodu Krasińskich. STAJNIA może być do tegoż dodana. Wiadomość tamże u Stróża Mikołaja.



Przy ul: Nowogrodzkiej Nº 1602, w blizkości Kolei Żelaznej i ulicy Nowego-Świata, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** drewniany z Ogródkiem. Wiadomość na miejscu.

POTRZEBNA JEST znaczna liczba **FURMANEK** do wożenia ziemi, na sążnie i innych Materjałów, tak na akord jako i dniowo. Wiadomość u Pisarza P. *Karaś*, przy ulicy Pokornej pod Nrem 2143, wprost Koszar Mikołajewskich.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że na sprzedaż Oficyny drewnianej w Posesji Nr 948, na rozebranie przeznaczonej, i obowiązkiem jej rozebrania, odbędzie się na gruncie tejże posesji, w d. 12/24 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, głośna in plus licytacja, poczynając od summy rs. 97 k. 5. Piwnica pod tąż oficyną będąca, pozostaje na miejscu, i ani do rozebrania ani do ogłaszającej się niniejszem sprzedaży, nie należy. Vadjum wynosi rs. 45. Bliższe warunki tej licytacji, przejrzane być mogą, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i Galowych, od godz: 10 z rana do 3ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancell:, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że licytacja na sprzedaż do rozbioru Zabudowań na possesjach Nr 1832 i 2052 znajdujących się, odbędzie się w Sali zwykłych posiedzeń Magistratu, jutro o godz: 10 z rana, do których przystępujący złożyć winni wadjum odpowiednie 1/5 summy szacunkowej, bliższe warunki przejrzeć mogą w Wydziale Administracyjnym.

OSOBA przybyła z Prus, usposobiona do robót krawieckich i magazynierskich, jako też do wszelkich innych kobiecych, życzy pomieszczenia w jakim porządnym domu, lub za BONĘ do dzieci; oraz posiadając Paszport Pruski, może wydalić się z osobami udającemi się zagranicę dla towarzyszenia w podróży. Wiadomość na Krako:-Przedm: pod Nr 375, na 2m piętrze.



SUMMY oddzielne rs. 18,000, dwie po 15,000, 10,500, 6,000, 4,500, 3,600, 2,700, i dwie SUMMY po 1,500 rs., są do ulokowania niezawodnie każdej chwili na mały procent, na Dobra ziemskie, lub na Domy murowane w Warszawie. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.— J. *Chwalibóg*.

Wiadomość dla pijących Wody mineralne.

W blizkości Saskiego Ogrodu, i Targu pod Żelazną Bramą, są do najęcia każdego czasu, trzy obszerne **POKOJE** z Przedpokojem i Kuchnią Angielską, z meblami i fortepjanem, a w razie potrzeby, może być dodany Kredens i inne naczynia kuchenne. Lokal ten może być najętym do 1go Października. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nro 753, na 2giem piętrze od frontu, z rana do godziny 10tej, a po południu od 3ciej do 5tej.



FORTEPJAN nowego fasonu, o 7u oktawach, w zupełnie dobrym stanie będący, jest do wynajęcia przy ulicy Bielańskiej Nro 605, w Składzie Płócienek *Grohmanna*, naprzeciw hotelu Lipskiego.

Matka ś. p. Ignacego Tomaszewskiego, który ostatnią razą mieszkał pod Grójcem i tam umarł; wzywa swoją Synowę, która w miesiącu Wrześniu r. z., wyprowadziła się do Warszawy do Familji, aby zgłosiła się pod Nr 69, na Stare-Miasto, na 1sze piętro od frontu, w celu porozumienia się w interesach familijnych.



WÓZ nowy, na żelaznych osiach, z kapslami, żelazem dobrze okuty, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614, w domu Szylera, u Kowala Brzozowskiego.

W skutek decyzji JW. Tajnego Radcy Prezesa Dyr: Ubezpieczeń, z d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr 14,889/477, Nadzorca Spławów podaje do wiadomości, iż dnia 28 Czerwca (10) b. m. o godzinie 10 z rana, nad rzeką Wisłą, na placu obok zakładających się Wodociągów, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, Korzenia Berberysowego. Każdy przystępujący do kupna, powinien być zaopatrzony w wadium rsr. 15.— *Dzięcielski*, N. S.



KAPITAŁ rsr. 7,500 (zł. 50,000), jest do umieszczenia na pewną hipotekę Dóbr w territorjum Trybunału tutejszego położonych, lub też Domu w Warszawie. Wiadomość u Patrona Jende w Warszawie, pod Nr 565 i 6, w domu Koelichena, przy ulicy Długiej zamieszkałego.

LOKAL nader korzystny na MAGLE, które skutkiem nieszczęśliwego wypadku familijnego, zwinięte zostały; a w którym to lokalu znajdują się piwnice i górki, na jaki inny skład, jest do wynajęcia w Bazarze przy ulicy Granicznej Nro 969. Wiadomość u Rządcy Bazaru.

W Kamieniu nad Wisłą powyżej Warszawy, są do sprzedania **TARCICE**, półtora cala grubości mające, dwu-letnie i roczne, w ilości 200 kop. O cenie i warunkach dowiedzieć się można w hotelu Niemieckim u Właściciela, którego Szwajcar wskaże.



POSSESJA przy placu Grzybowskim, od ulicy Twardej Nro 1098, składająca się z 3ch dworków, wielkiego spichlerza, z obszernym pustym placem frontowym, jest do zbycia bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u Właściciela, codziennie przed godz: 9tą z rana.


DOM z Ogrodem i GARBARNIA, przy ulicy Wolność pod Nr 2507, z czystą hipoteką, jest do sprzedania za rs. 3,750; ⅓ pozostać może na gruncie jeżeliby potrzeba, lub do wydzierżawienia choćby na inny jaki zakład;— także są POKOIKI do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu.


Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, zupełnie nowego fasonu, bardzo mało używanych, z wełnianym karmazynowym pokryciem. Wiadomość w Cytadeli w Restauracji.

W zabudowaniach domu Rady Szczegółowej Opiekuńczej Domu Schronieniu Starców Śgo Ducha i P. MARJI w Warszawie, pod Nr 1883 przy ulicy Przyrynek, odbędzie się jutro licytacja, przez opieczętowane deklaracje, do godziny 5 z południa, w tym dniu składać się mające, a następnie głośna licytacja, na dzierżawę 6cio-letnią od d. 1 Paźdz: 1854 r. DOMU przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej pod Nr 167/502 położonego, dotąd rocznie rs. 1963 dochodu czyniącego; licytacja rozpocznie się od powyższej summy.


Potrzebną jest **SUMMA** rs. 2,250, na pierwszą hipotekę Dóbr po summie Skarbowej i Towarzystwa, w ilości rs. 4,200 wynoszącej obu tych summ. Dobra te leżą w Gub: Warszawskiej, Pcie Łęczyckim. Ktoby sobie życzył umieścić takową summę, niech się zgłosi z adresem do Szwajcara hotelu Drezdeńskiego, bez pośrednictwa faktorów.

W każdym czasie, jest do najęcia przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1726 *d*, naprzeciw Instytutu Szlacheckiego, **LOKAL**, na 1m piętrze, sam w sobie, z 3ch Pokoi, Kuchni ang:, Góry, Piwnicy i Komórki składający się. Wiadomość u Stróża Adama.


Garnitur **MEBLI**, złożony z Kanapy, Stołu, 2ch Foteli i 12tu Krzeseł, adamaszkiem niebieskim pokrytych, znajduje się do sprzedania przy ulicy Przejazd Nro 643. Wiadomość w Aptece.

Skład Główny Żyrardowski, ponawia ogłoszenie, które w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. podał do wiadomości publicznej przez Kurjera Warszawsk:, że **PŁÓTNA**, **BIELIZNA** stołowa, **RĘCZNIKI**, i t. p. przedmioty, tylko z czystego lnu w fabryce Żyrardowskiej wyrabiane, sprzedawane są dla Osób prywatnych nie handlujących, po cenach zniżonych, o dziesięć procent.


500 OXEFTÓW, 60cio-garncowych, z drzewa dębowego, żelaznemi obręczami okutych, zupełnie w dobrym stanie, zdatnych do Piwa Bawarskiego, Okowity lub innego użytku, są do sprzedania. Bliższa wiadomość w Bawarji, w Zajezdzie Warszawskim, przy ulicy Nalewki.


FORTEPJANY, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania pod Nrem 636/7, ulica Trębacką, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.


Przed niejakim czasem, zostawiono, albo w mieszkaniu znajomego, albo w sklepie, gdzie za interesem wstąpiono, **PARASOL** czarny, duży, z rączką sześciokanczastą czarną. Uprasza się o odesłanie takowego dla B. L., do Składu Obić Papierowych, w pałacu Hr. Stan: Potockiego, na Krako:-Przedm:.


FORTEPJAN palisandrowy, nowy, o 7u oktawach, z całym platem metalowym i 4ma szpregami, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w hotelu Drezdeńskim, w ostatniej oficynie po prawej stronie; w tejże sieni jest znak Ślusarski, pierwsze drzwi na prawo.


Jest do sprzedania **KOLONJA** CHOTOMÓW Nr 6, położona za Jabłonną wiorst 14, wiorst 3 na prawo. Dowiedzieć się można w Komissji Skarbu, u Woźnego Kamińskiego, od godziny 9tej rano, do 3ciej po południu.


FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, jest do sprzedania za rsr. 200, w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 412 *b*, obok domu Lebruna. Wiadomość u Stróża.

PIEKARNIA jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość powziąść można pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej w fabryce Powozów.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, jest do najęcia **LOKAL** na 1m piętrze, złożony z 5ciu Pokoi, Kuchni i Spiżarni; da się podzielić na dwa pomieszkania, bo jest druga Kuchnia; na dole są dwa Pokoje i jeden oddzielny, do tego Drwalnie, Piwnice i Góra; może być Stajnia i Wozownia.— Ktoby miał rs. 1,200 do ulokowania na hipotekę tegoż domu, niech się zgłosi pod powyższy Numer, do Właścicielki.

SKLEP z pomieszkaniem i warsztatem, gdzie przez lat kilkanaście exystowała sławna Fabryka Kapeluszy, jest do najęcia od Śgo Michała pod Nr 551, przy ulicy Długiej.


Do sprzedania w dobrach Brzozowie o 17 wiorst od Łowicza, na trakcie do Iłowa, **OWIEC** dobrze poprawnych, z gęstą i nabitą wełną, zdrowych, nie starych, do chowu zdatnych, z gromady, sztuk 200;— tamże z braku MACIOR i SKOPÓW sztuk 80. Bliższa wiadomość listownie franco, na Łowicz w Saniki w Brzozowie.

DESKI używane, **BALE** i inne, są do sprzedania pod Nr 477 przy ulicy Senatorskiej, w domu Bocka. Wiadomość u Stróża miejscowego.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia **MIESZKANIE**, składające się z 4ch Pokoi, Kuchni ang:, Drwalni, Piwnicy, Góry wspólnej, na Nowym-Swiecie w domu Sztrumera Nro 1298*a*, każdego czasu. Wiadomość tamże u Rządcy domu, albo Lokaja.


Z powodu nagłego wyjazdu, uprasza się o odebranie jak najspiesznej **FORTEPJANU** i BIÓRKA, zamówionego pod Nr 1257 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze.

Do młodego chłopca wieku lat dziewięciu, potrzebny jest rówiennik rodowity francuz, anglik lub niemiec. Wiadomość w Redakcji Kurjera.

Jest do najęcia **LOKAL** z meblami, każdego czasu, składający się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, w domu Hr. Andrzeja Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Swiat. Wiadomość u Szwajcara.

Rsr. 30 NAGRODY.— Dnia 27 z. m. wieczorem, między godz: 9 i 10, w Szwajcarskiej Dolinie, zgubiono **PUGILARES**, pagiorkami wyszywany, w którym oprócz 7 lub 8 rubli biletami Bankowemi, kilku listów i biletów wizytowych, znajdowała się Miniatura, cała oprawiona w złoto, wielkości 5cio-złotówki, formy owalnej, zakryta dwoma złotemi kopertami, na jednej stronie wyryte imię ***, pod którem data „le 21 Décembre 1853 à Dresde". Ponieważ powyższa Minjatura stanowi bardzo drogi upominek; Znalazca zechce powrócić zgubę poszkodowanemu, adres którego Drukarnia Kurjera wskaże, a prócz powyższej nagrody i pieniędzy jakie znajdowały się w Pugilaresie, zyska prawdziwą wdzięczność.

Do wynajęcia każdego czasu, w domu Nro 930, przy ulicy Chłodnej, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza: 1) **LOKAL** na 1szem piętrze z dużym Salonem i balkonem. 2) Kilka **STAJEN** i WOZOWNI. 3) **PIWNICE** duże, na Skład Win, Mydła, i t. p.; również jest tam obszerny i stosowny LOKAL z dużym Salonem do wynajęcia każdego czasu na wesela, bale, i t. p. uczty. Wiadomość u Właściciela domu.


PAŁACYK z balkonem, z 12tu Pokoi składający się, murowany, z Łazienką, Oficyną, Stajnią i Wozownią także murowanemi, oraz z dwoma Ogrodami fruktowym i spacerowym, w których jest drzew owocowych sztuk 160, przy ul: Niskiej pod Nr 2271/2, jest do sprzedania z wolnej ręki; — także dwa Obrazy pędzla szkoły Włoskiej, treści mytologicznej, 1° Sąd Parysa przez Tintoritto Dominico, i 2° Trzy Gracje przez Kawalera Celesti. Wiadomość na miejscu.

UCZEŃ posiadający język Niemiecki i Polski, oraz obznajmiony z pierwiastkami rachunków, nie młodszy jak lat 16, może znaleźć pomieszczenie w Kantorze. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 1025 przy ul: Grzybowskiej, u Karola Jakobson.

Onegdaj, idąc Nowym-Światem, od Kościoła Ś. Alexandra, do domu przed Najwyższą Izbą Obrachunk:, zgubioną została **CHUSTKA** haftowana, batystowa; do której wielką wartość się przywięzuje, z powodu, iż jest pamiątką po Matce. Łaskawy Znalazca ze względu na tę wartość, raczy ją zwrócić za nagrodą rs. 1, pod Nr 1285, pierwszy dom W. Szmideckiego, za Izbą Obrachunkową, na 1sze piętro.

Potrzebuje lokacji za zysk w Dobrach znakomitych Gospodarstwie postępowem **PRAWNIK i GOSPODARZ**, wykwalifikowany w teorji i praktyce 30-letniej, mający kaucją stotysięczną na majątku własnym; znający Agronomję, Technikę, Budownictwo, Handlowość, Fabryki, oraz hodowlę bydła, koni, owiec, niemniej Pszczolnictwo; umiejący języki P. Ł. N. F. Teraz NABYWA i PRZYJMUJE bez forszusów, interess i zlecenia prawne i administracyjne, oraz plenipotencje i delegacje do urządzeń, do kontrollowania i melioracji w gospodarstwach, fabrykach i przedsiębierstwach znakomitych wiejskich i miejskich; kaucjonuje różne czynności i urzęda. Ma nadto do ZBYCIA, OCZYNSZOWANIA, WYDZIERŻAWIENIA, Dobra, Kolonje, Domy, Place, Kapitały, w Warszawie, Radomiu, Płocku, Galicji, Gub: Wołyńskiej. Wiadomość pod Nr 78 na Kanonji na 2m piętrze.



500 SKOPÓW zapasionych, dość rosłych, kupić można we wsi Witow, Pcie Łęczyckim, pod m. Piątek, od Łowicza, Łodzi i Brzezin wiorst 25, od Kutna, Łęczycy i Zgierza, wiorst 20.— Ktoby zaś posiadał takąż ilość SKOPÓW rosłych w 3m lub 4m roku, zdatnych do chowu, na sprzedanie, raczy nadesłać swój adres do Właściciela wsi Witow, pod Piątkiem.

W dalszym ciągu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, Ruchomości po niegdy Janie i Marji z domu Gallo Małżonkach Sokołów pozostałe, mianowicie: Srebro próby 14ej, Kosztowności, Xiążki naukowe i inne, oraz różne Ruchomości, a to w d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godz: 4ej po południu, pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej w Waszawie położonym.— J. *Noskowski.*



W mieście Karczewiu, jest **DOM** murowany, w którym jest kilka Mieszkań dogodnych dla Emerytów nie wielkie pobierających pensje; co do żywności, wszystkiego dostanie, i drzewo do opału tamże i podróż do Warszawy dwojaka, lądowa i wodna.



KAPITAŁY wynoszące łącznie do 35,000 rs., są do ulokowania na hipotece Nieruchomości w Warszawie lub na Dobra ziemskie w Gubernji Warszawskiej, częściowo. Wiadomość bliższa w domu pod Nr 2376*a*, w Warszawie przy rogu ulic Nalewki i Nowolipki na 1m piętrze, rano do godz: 8ej, z południa od 2ej do 4ej.

HANDEL WIN, KORZENI, BAKALII, i innych **TOWARÓW**, otworzył Władysław Rudnicki, przy rogu ulicy Senatorskiej i placu Zygmunta, w domu niegdyś Antoneta, a teraz W. Łysakowskiego pod Nr 457; polecając się Szan: Publiczności, tak z świeżem doborem Towarów, jako też miernemi cenami.

NASION Rzepy ugorowej, funt po kop. 60 i 75; Turnipsu funt po rs. 1 i po rs. 1 k. 20; Rzepak i Rzepik garn: po k. 30; Proszku perskiego do wygubienia robactwa w pęcherzu, funt po kop. 75, pół funta k. 45, i ćwierć funta po k. 30; w mniejszej ilości w słoikach po k. 20, 15 i 10; biorącym najmniej 5 funtów razem, odstępuje się 10% rabat; oraz CUKRU w głowach i w mączce; Musztardy; Buljonu; Sera Chester; i Octu winnego, estragonowego i zdrowia (mocn: i bez ziol), dostać można w Składzie Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.

Do znacznych dóbr w bliskości Warszawy położonych, potrzebny jest zaraz ukwalifikowany **FELCZER**, w dobre świadectwa zaopatrzony. Wiadomość powziąść można w Kancellaryi Hr: Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, pod liczbą 472.



Zginęła **SUCZKA** z gatunku buldogów, biała, z morągowatemi łatami, uszy i ogon obcięte, mająca mniej więcej półtrzecia miesiąca. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 583, do Zegarmistrza Lilpopa, za nagrodą rs. 1.



Przed kilkoma dniami, zginął **WYŻEŁEK** angielski, kędzierżawy, biały, w łaty kasztanowate, uszy długie. Właściciel prosi o oddanie przy ulicy Wareckiej pod Nr 1359, za nagrodą rsr. 1.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek A. Zaleskiej, przy ulicy Długiej Nr 489 a, w domu WW. Łaszczyńskich.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki Polacy, Rossjanie, Francuzi i Niemcy; Osoby dające lekcje na godziny wszelkich nauk i muzyki; Bony Polki, Francuzki i Niemki; Osoba do Zarządu domu; Panny Służące, z chlubnemi świadectwami; Osoba posiadająca nauki klassyczne, życzy przyjąć obowiązek wykładu tychże nauk w domu Niemieckim w Warszawie za stół i mieszkanie; Emerytka życzy przyjąć obowiązki Zarządu Domu lub dozoru dzieci. — W tymże Kantorze poszukiwani są Guwernerowie z wyższem ukształceniem, posiadający język francuzki i nauki klassyczne.

KANTOR INFORMACYJNY J. CIEŚLIŃSKIEGO

w Warszawie przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwala Nr 498.

Ma do wypożyczenia na hipotekę Dóbr rs. 4,500, 6,000, 15,000; Kapitały intabulowane na odstąpienie; na sprzedaż Kolonji 23 w Powiecie Warszawskim położonych, jak niemniej i Owiec do 1,000, sztuka po rs. 2 k. 25; tudzież Dobra na zamian i kupno.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,

przy ulicy Bielańskiej, wprost Tłomackiego w pałacu dawniej Kossowskich, dziś Hotel Białostocki Nr 608.

Życzą być umieszczonemi: Guwernantka Francuzka z muzyką, Guwerner posiadający języki francuzki, niemiecki, angielski i muzykę; Guwernerowie i Guwernantki, Polacy, Francuzi i Niemcy, z rozmaitem wykształceniem i talentami; Bony i Osoby do udzielania lekcyj na godziny. — Marja *Kierblewska.*

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473c.

O. Neuschaeffer, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1255, wykonywa jak dawniej tak i teraz wszelkiego rodzaju **DAGUERROTYPY i FOTOGRAFY**, tak czarne jak kolorowane, z powszechnie dotąd znaną dokładnością.

KANTOR HANDLU DRZEWA i płodów surowych, Edwarda Koffmahn, przeniesiony został do domu dawniej Pruszaków, pod Nr 1372, przy ulicy Marszałkowskiej.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, Część Opery *Łucja z Lamermooru. Esmeralda*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kobiety z kamienia.*— Jutro, *Lokaj za Pana. Pomyślne polowanie. Nowy Rok.*

Codziennie do widzenia, od godz: 10 do 6 z południa, przy Ogrodzie Krasińskich, **OLBRZYM i GALERJA.**

SAMO-SZYJĄCĄ MASZYNĘ,

słynną z wynalazku Amerykanina *Moore*, widzieć można w Zakładzie Mechaniczno-Optycznym J. *Pik*, Optyka m. Warszawy. —Tamże na takowe zamówienia przyjmują się.

Z BROWARU PIWA BAWARSKIEGO

A. LENTZKIEGO,

Uwiadamia się, iż przeniesionym zostaje z dniem 11 Lipca r. b. Zakład Piwa Bawarskiego z domu Łagiewnickich Nro 463, do Domu tak zwanego Pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej i róg Daniłowiczowskiej Nro 461; oraz i Zakład Piwa Bawarskiego przy ulicy Podwale, z domu Wgo Rychter Nro 498, do domu W. K. Tyzler przy ulicy Długiej Nro 590,

z którym to dniem rozpocznie się

PIERWSZA SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO



ZAPASOWEGO,

z 1szej LODOWNI



We wszystkich LOKALACH, z tejże Fabryki biorących.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*